

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **P. G.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 4 września 2019 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P. G. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w P. , po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę P. G., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt II K (...), którym to wyrokiem wyżej wymieniony oskarżony uznany został za winnego tego, że „w nocy z 26 na 27 października 2017 r., w domu położonym w miejscowości B., woj. (...), używając przemocy polegającej na przygniataniu własnym ciężarem ciała, przytrzymywaniu rąk oraz zatykaniu ust A. W. , doprowadził pokrzywdzoną, wbrew jej woli, do obcowania płciowego, odbywając z nią stosunek płciowy oraz spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci trzech zasinień na

przedniej powierzchni prawego podudzia, jednego zasinienia tylnej powierzchni prawego podudzia, zasinienia tylnej powierzchni lewego uda, zasinienia w okolicy lewego ramienia, które to obrażenia ciała skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. za co wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności, a nadto orzeczono zakaz osobistego kontaktowania się oraz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 100 metrów przez okres 5 lat i nawiązkę na rzecz a. W. w kwocie 10.000 zł.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej:

- I. „rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędne, nie uwzględniające zasady orzekania wynikającej z treści art. 7 k.p.k. rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów zawartych w apelacji i w konsekwencji uznanie, iż P. G. swoim zachowaniem zrealizował znamiona typu czynu zabronionego z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. opisanych w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 18.05.2018 r., utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 28.03.2019 r., sygn. akt II Ka (...), podczas gdy w zalegającej w aktach sprawy opinii sądowo-psychologiczno-seksuologicznej biegły wskazał, że można sobie wyobrazić, że z powodu wymienionych wyżej okoliczności oraz upojenia alkoholowego, podejrzany nawet nie zauważył, że dopuścić się gwałtu, a nikły opór ofiary potraktował jako przekomarzanie się, co sprawia, że skazanemu nie można przypisać realizacji znamion strony podmiotowej zarzucanego mu czynu, przy jednoczesnym dostrzeżeniu, że powyższe uchybienia prowadzą do naruszenia również przepisu art. 6 k.p.k. (prawo do obrony) oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (prawo do rzetelnego procesu);
- II. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 1 in fine k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. przez zaniechanie dokonania w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy w P.

gruntownej analizy materiału dowodowego sprawy i w efekcie przyjęcie, że stanowisko Sądu I-szej instancji w zakresie oceny zachowania skazanego jest prawidłowe i znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków;

- III. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie przez Sąd Okręgowy w P. dnia 8 listopada 2018 r. wniosków dowodowych obrońcy skazanego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej oraz skazanego oraz wniosku dowodowego Prokuratora o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej przez co naruszono także art. 6 k.p.k. (prawo do obrony) oraz art. 6 Europejskiej Konwencji (prawo do rzetelnego procesu);
- IV. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. poprzez brak wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku dowodowego obrońcy skazanego z dnia 21.09.2018 r. o:
 - zobowiązanie pokrzywdzonej do podania swojego numeru telefonu i numeru telefonu korporacji taksówkowej, z której to korporacji taksówka przywiozła ją do B.,
 - o zwrócenie się do korporacji taksówkowej R. w P. ul. S. celem zażądania billingu rozmów telefonicznych z dnia 26.08.2018 r., celem potwierdzenia, że A. W. przed godziną 5-tą tego dnia zamawiała taksówkę do B. ,
 - zlecenie funkcjonariuszom Policji ustalenia, którzy taksówkarze przywozili A. W. w dniu 26.08.2018 r. do B. i zabierali ją z B. i przesłuchanie tych taksówkarzy w charakterze świadków”.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania „właściwemu sądowi”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pełni zgodzić należy się z oskarżycielem publicznym, który w pisemnym stanowisku (doręczonym stronom postępowania) wniósł o uznanie kasacji obrońcy skazanego P. G. za oczywiście bezzasadną. Uprawniało to do jej oddalenia na posiedzeniu bez udziału stron w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k.

Trafnie w szczególności wywodzi prokurator, że sformułowany w pkt I *petitum* kasacji zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. to w rzeczywistości próba poddana kontroli kasacyjnej oceny dowodów dokonanej przez sąd *meriti* oraz poczynionych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustaleń faktycznych, to zaś przekracza dopuszczalne ramy postępowania przed Sądem Najwyższym, przedmiotem badania którego, i to wyłącznie pod kątem rażącego naruszenia prawa, a nie weryfikacji dowodów oraz ustaleń faktycznych (art. 523 § 1 k.p.k.), jest prawomocny wyrok sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Co więcej, analiza zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji nie potwierdza wywodów autora kasacji co do uchybienia przez sąd *ad quem* wymogom rzetelnej i wnikliwej kontroli instancyjnej. Przemawia za tym treść pisemnych motywów orzeczenia tego Sądu, z których niewątpliwie wynika, pomimo ich skomprimowanej treści, rozważanie wszystkich zarzutów sformułowanych pierwotnie w apelacji obrońcy (błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy szeregu przepisów postępowania).

Przypomnieć przy tym należy, że Sąd drugiej instancji ma wprawdzie obowiązek wskazać czy kierował się wydając swój wyrok i dlaczego zarzuty i wnioski zwykłego środka odwoławczego uznał za zasadne bądź niezasadne, nie oznacza to jednak, że zobligowany jest odnosić się do każdej, nawet irrelevantnej – z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy – kwestii, w szczególności wówczas, gdy akceptuje sposób procedowania sądu *a quo*, w tym dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów, której poprawność znajduje swoje odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku sądu *meriti*.

Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, bowiem niewątpliwym jest, że ocena wszystkich dowodów dokonana została przez Sąd Rejonowy kompleksowo, a w tych kwestiach, w których wymagała rozszerzenia – m.in. w związku z zarzutami apelacyjnymi – doczekała się jednoznacznej wypowiedzi Sądu drugiej instancji. Dotyczyło to w szczególności oceny zeznań pokrzywdzonej

A. W., zarówno przez pryzmat zawartych w nich – w toku dwóch przesłuchań – treści oraz w powiązaniu z zeznaniami świadków E. i I. R., jak i ich oceny (depozycji pokrzywdzonej) z punktu widzenia wiarygodności psychologicznej. Słusznie przy tym sąd *ad quem* zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji, również w zakresie odnoszącym się do opinii psychologiczno-seksuologicznej skazanego, że ocena zeznań pokrzywdzonej oraz innych świadków, a także wyjaśnień oskarżonego, jest domeną sądu, a nie biegłych. O wybiórczym traktowaniu przez skarżącego dowodów w powyższym zakresie świadczy chociażby ponowne odwołanie się do opinii biegłego A. K. w wyprowadzanie z treści tej opinii wniosków kategorycznych w sytuacji, gdy sygnalizowane przez obronę stwierdzenie biegłego, jak to sam na s. 9 tej opinii podkreślił, ma charakter wyłącznie teoretyczny.

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut podniesiony w pkt II kasacji, zwłaszcza, że skarżący w żadnym miejscu nie próbował nawet wykazać, stosownie do wymogu art. 526 § 1 k.p.k., konieczności działania Sądu Okręgowego z urzędu (art. 433 § 1 *in fine* k.p.k.), w tym w szczególności w kierunku „poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej” (art. 455 k.p.k.).

Nie ma też racji autor kasacji, gdy twierdzi, że Sąd Okręgowy niesłusznie oddalił wnioski dowodowe o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej oraz oskarżonego (pkt III *petitum* kasacji). Wprawdzie podstawa prawna wydanego wówczas w omawianym przedmiocie rozstrzygnięcia była błędna, co trafnie skonstatował w odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P., rzecz wszelako w tym, że niewłaściwa podstawa prawna nie oznacza błędności samej decyzji, ta natomiast – przy uwzględnieniu wskazanych w odpowiedzi na kasację okoliczności – była ze wszech miar prawidłowa, przy przyjęciu, że stanowić ją powinien art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. Ponieważ powołany wyżej wywód oskarżyciela publicznego jest w omawianej kwestii kompletny i rzeczowy, a treść odpowiedzi na kasację została stronom doręczona, Sąd Najwyższy uznał, iż zbędne jest w tym miejscu jej powielanie i do niej się w całości odwołuje.

Nie mógł zyskać wreszcie akceptacji zarzut z pkt IV *petitum* kasacji. Trafnie autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zasignalizował wprawdzie brak wydania przez Sąd Okręgowy w P. decyzji procesowej co do zgłoszonych przez obrońcę w

piśmie z dnia 21 września 2018 r. (k. 360) wniosków dowodowych związanych z faktem pobytu pokrzywdzonej w miejscu zamieszkania skazanego w m. B. w dniu 26 sierpnia 2018 r. Takie postąpienie Sądu odwoławczego, niezależnie od tego, że przedmiotowe pismo zostało odczytane na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 września 2018 r. (k. 361 *verte*), bez wątpienia stanowiło uchybienie przepisowi art. 170 k.p.k. Nie można jednak zapominać, że nie każde naruszenie prawa, nawet rażące, może przełożyć się na skuteczność kasacji. Koniecznym w tym zakresie wymogiem jest równocześnie wykazanie wpływu takiego uchybienia na treść zaskarżonego kasacją wyroku, i to wpływ o stopniu istotnym. Takiego wpływu skarżący nie wykazał, bowiem okoliczność, która w oparciu o wskazane dowody miała zostać wykazana, została udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, między innymi w oparciu o przeprowadzone na wniosek obrony w postępowaniu apelacyjnym inne dowody osobowe (zeznania świadków D. G., B. G., H. B. i P. K.).

W efekcie, pomimo pewnych, wskazanych wyżej niedociągnięć w sposobie procedowania przez Sąd drugiej instancji, przeprowadzone postępowanie miało charakter rzetelnego, nie może w związku z tym być mowy o naruszeniu prawa oskarżonego do obrony zarówno w rozumieniu art. 6 k.p.k., jak i art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Uwzględniając powyższe oraz nie znajdując podstaw do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), postanowiono jak w części dyspozytywnej, obciążając skazanego – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.